

ROK Z POEZJĄ, czyli podanie: z ust do ust

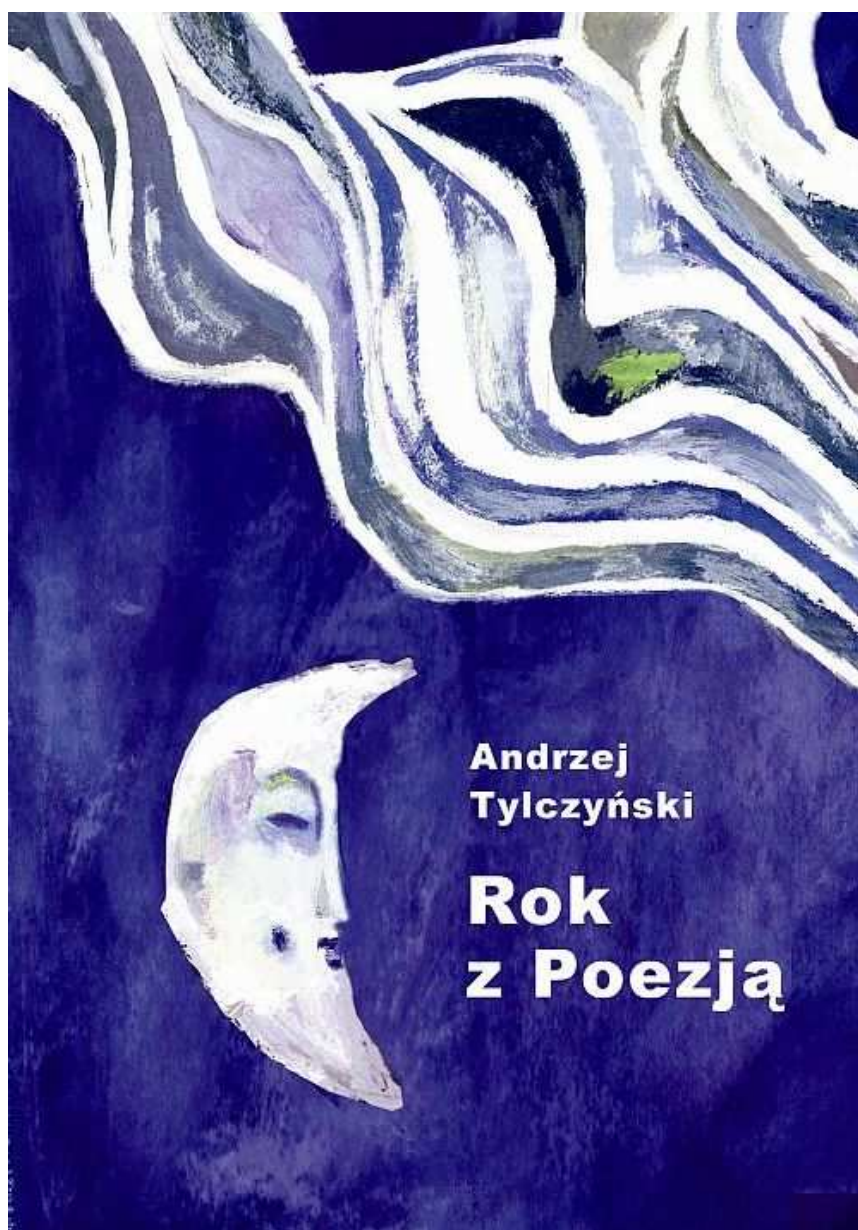
Trudno przecenić jego rolę w życiu kulturalnym Kalisza. Andrzej Tylczyński. Inicjator, organizator, reżyser, scenarzysta, spiritus movens niezliczonych przedsięwzięć artystycznych, wśród nich tak ważnych jak Międzynarodowy Festiwal Działań Ulicznych La Strada czy plenerowe Misteria Męki Pańskiej. Autor wierszy, felietonów, piosenek, artykułów w lokalnej prasie, a w tej odsłonie: filozoficznych opowiadań. Tak właśnie dają się czytać te krótkie opowiadania z pogranicza baśni czy onirycznych wędrówek w świat dzieciństwa, na które warto spojrzeć z perspektywy jednej z bohatererek: *Lubię dbać o detale. Lubię spokój. Lubię nastrój. I jeszcze chwila, a się rozmarzę. Może jednak warto? [Kto jestem ja]*. Idylliczne kreacje Tylczyńskiego są jednak czymś więcej niż sentymentalnym uskokiem w codzienności. Są rozważaniem, czy warto dociekać, co jest za szczytami *Krystalicznych Gór*. Pytaniem, od którego nie ma ucieczki: *Kto jestem ja?* Nieustannym sporem między urokiem tajemnicy i pokusą poznania, a tym samym – ostrzeżeniem: nie wolno niszczyć *Niebka* ukrytego za kawałkiem szkła. Pozornie lekkie i nieskomplikowane opowiadki stają się niejako propozycją innego oglądu rzeczywistości: codzienne sprawy, jeśli spojrzeć na nie oczyma dziecka, zamieniają się w baśń-antidotum, tracą realne wymiary, pozwalają wrócić do najprostszych pytań, a tym samym – umożliwiają znaleźć odpowiedzi?

Właśnie pytania i odpowiedzi – tak skonstruowany jest tytułowy *Rok z poezją*, czyli trzynaście rozmów pisanych z Joanną Walczak – pozwalają, niekiedy na prawach luźnej pogawędki, innym razem metodą majeutyczną lub na zasadzie gry psychologicznej, niemal bliskiej flirtu, szukać definicji poezji. Szukać jej w konfrontacji szkoły romantycznej prezentowanej przez Poezję z autentyczną, a przy tym – bliżej niezdefiniowaną – współczesną postawą Sylwestra. *Sama nie wiem, co ze sobą począć. Chciałabym prościej mówić, żeby mnie ludzie rozumieli* – zwierza się Poezja. *W lesie ciebie, Poezja, pełno. Może tak i trzeba? Chociaż, jak kto chce, to ciebie i w lustrze upstrzonym przez muchy zobaczy* – zauważa Sylwester. W tle dyskusji o poezji, roli twórcy, sposobie przekładania świata na słowa, o rozbracie między językiem poety i czytelnika (dyskusji bogatych w odniesienia – od Adama Mickiewicza przez François Villona czy Karola Antoniewicza po Wisławę Szymborską) Sylwester i Poezja snują refleksje o tradycjach, zwyczajach, zjawiskach przyrodniczych, nawet o przetworach i nalewkach, dzielą się psychologicznymi i obyczajowymi obserwacjami, nierzadko pełnymi ironii, choćby na temat różnic między *prawdziwymi* a *salonowymi* emocjami.

Mistrzowskim dopełnieniem zbioru jest opowiadanie Miguel Stadnicki – *Who is Who?* Irracjonalne i zabawne, a przy tym spuentowane poważnym i mądrym przesłaniem: *należy cofnąć się do prapoczątków istnienia człowieka, który tradycję i mądrość przodków przekazywał w blasku płonącego ogniska innym – z ust do ust*. A może to właśnie jest koda *Roku z poezją*? Może próba odzyskania bezpośredniości przekazu jest najwłaściwszą ścieżką do rozhermetyzowania języka literatury i porozumienia między twórcą a odbiorcą? Andrzej Tylczyński nie odpowiada i nie dopowiada, dyskretnie wycofuje się zostawiając nas z tym pytaniem gdzieś pomiędzy swoimi baśniami, dyskusją Sylwestra z Poezją i pełną absurdalnego dowcipu biografią Miguela.

Izabela Fietkiewicz-Paszek
26 kwietnia 2015

Andrzej Tylczyński, Rok z poezją, wyd. Stowarzyszenie Promocji Sztuki Łyżka Mleka,
red. Bogdan Zdanowicz, posłowie Izabela Fietkiewicz-Paszek. Kalisz, 2015



**Andrzej
Tylczyński**

Rok z Poezją